

Zbawienne wyzwanie

Taki tytuł nosi raport grupy intelektualistów pod przewodnictwem pisarza Amina Maaloufa, powołanej przez Komisję Europejską jako ciało doradcze do spraw wielojęzyczności. To właśnie różnorodność językowa Europy, źródło bogactwa, ale również i źródło napięć, stanowi według autorów raportu wyzwanie, które warto podjąć. Znajomość języków buduje mosty między kulturami, sprzyja otwartości i wzmacnia poczucie przynależności do Europy.

Wnioski raportu powinny stać się przyczynkiem do trwającej obecnie debaty na temat roli wielojęzyczności w integracji europejskiej i dialogu międzykulturowym. Autorzy proponują koncepcję „przybranego języka własnego”, postrzeganego jako drugi język ojczysty. Wybór takiego języka nie byłby podyktowany potrzebą komunikacji międzynarodowej, ale motywami osobistymi, interesem zawodowym, preferencjami kulturowymi czy ciekawością intelektualną. Jego nauka byłaby nieodłączną częścią edukacji szkolnej i życia zawodowego danej osoby i obejmowałaby również wiedzę z dziedziny historii, kultury i literatury, a także pobyty w danym kraju – cudzoziemiec na pewno chętniej uczyłby się polskiego, gdyby miał okazję przespacerować się po sopockim deptaku i spróbować specjałów polskiej kuchni. Opanowanie języka stosunkowo rzadkiego byłoby atutem porównywalnym z rzadką specjalizacją w ważnej dziedzinie. Relacje dwustronne pomiędzy krajami UE powinny opierać się na językach danych krajów, a nie na języku trzecim (np. angielskim).

Wśród języków, do nauki których zachęcano by obywateli UE, powinny się znaleźć również języki imigrantów. Taka decyzja byłaby ważna ze względów ekonomicznych, gdyż wiele krajów pochodzenia migrantów to partnerzy gospodarczy Europy. Z kolei imigranci, widząc, że ich kultura jest doceniana i budzi zainteresowanie, tym chętniej przyswajaliby sobie język i kulturę kraju przyjmującego. W ten sposób wielojęzyczność może przyczynić się do rozwijania dialogu nie tylko w obrębie społeczeństw unijnych, ale również dialogu Unii z resztą świata, a także do harmonijnego współistnienia różnych kultur. Rok 2008, Europejski Rok Dialogu Międzykulturowego, jest dobrą okazją do zastanowienia się nad tymi kwestiami.